

To już ostatnie dni Państwa Islamskiego w Syrii?

21 marca 2019

Syryjskie Siły Demokratyczne zdobyły większą część obozu ostatnich bojowników Państwa Islamskiego nad Eufratem. Podczas walk ginęli i dżihadysty, odmawiający złożenia broni, i kobiety i dzieci, które pozostały z nimi do końca w Baghuz.

Wspierane przez Amerykanów kurdyjskie oddziały od końca lutego zapowiadają, że upadek Baghuz, ostatniego skrawka terytorium Państwa Islamskiego, jest kwestią dni, jeśli nie godzin. Terroryści bronili się jednak zaciekle. Kurdowie kilkakrotnie spowalniaли tempo natarcia i zawężali zakres działań, powtarzając wezwania do poddania się i odejścia, dając cywilom możliwość ewakuacji (z drugiej strony wielokrotnie bombardując obozowisko ISIL z powietrza).

Kilka tysięcy dżihadystów faktycznie poszło do niewoli – inni razem z rodzinami pozostali w obozie, chociaż jego los był przesądzony. Opublikowane po wczorajszym szturmie zdjęcia pokazują, że podczas bitwy masowo ginęły kobiety i dzieci. Te, które wcześniej odeszły z Baghuz, znajdują się w obozie przejściowym w Al-Hul. Poważna część żon terrorystów to kobiety, które przybyły na Bliski Wschód z Europy i z muzułmańskich republik Rosji.

Rzecznik SDF Mustafa Bali zaznaczył w oficjalnym komunikacie, że nadal nie ma mowy o zwycięstwie nad Państwem Islamskim i odniesiono jedynie poważne sukcesy.

Według amerykańskich analityków Państwo Islamskie może jeszcze mieć na Bliskim Wschodzie od 15 do 20 tys. zwolenników, gotowych organizować kolejne zamachy terrorystyczne, a nawet oddziały partyzanckie. Rzecznik prasowy kalifatu Abu Hasan al-Muhadżir nagrał oświadczenie, z którego wynika, że kalifat się nie poddaje.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu